

## **Come Fly with Me. Messengers in Indian Skies.**

A study of Sanskrit *dūtakāvya* poetry with reference to the *Vāgmaṇḍanagūṇadūtakāvya* of  
Vīreśvara.

(„Szybuj wraz ze mną”. Posłańcy w indyjskich przestworzach. Opracowanie sanskryckiej poezji dutakawja ze szczególnym uwzględnieniem *Wagmandanagunadutakawji* autorstwa Wireśwary.)

Praca doktorska

napisana pod opieką naukową

dr hab. Lidii Sudyki, prof. UJ

### **Streszczenie**

Tematyka rozprawy doktorskiej wpisuje się w nurt podjętych niedawno badań nad tzw. poematami o posłannictwie (dutakawja, sandeśakawja, sanskr. *dūtakāvya*, *sandeśakāvya*). Dutakawje to przeważnie krótkie utwory liryczne, zainspirowane pierwszym znanym przedstawicielem tego gatunku, czyli *Meghadutą* Kalidasy (*Meghadūta* – „Obłok Posłańcem”; *Kālidāsa*). Lata życia i twórczości Kalidasy nie są nam dokładnie znane, jednak według badaczy życia i twórczości poety, można zakładać, że był jednym z nadwornych poetów króla Ćandragupty II, noszącego przydomek Wikramaditja (*Candragupta Vikramāditya*) i najpewniej żył ok V w.

Fakt, że sanskryckie poematy o posłannictwie wzorowane były na *Meghaducie* zapewne przyczynił się do powstania przekonania o wewnętrznym niezróżnicowaniu tego gatunku i być może zniechęcał do podjęcia gruntownych studiów nad utworami, które jawiły się przede wszystkim jako naśladownictwa dzieła sławnego poety. Tymczasem, wbrew utartym przekonaniom, trudno tu mówić nawet o nieziennej strukturze tego typu poematów, a jeszcze wyraźniej widać ich zmienność tematyczną. Wiele z nich stanowi nieocenione źródło wiedzy o kulturze i społeczeństwie dawnych Indii, a szczególnie lokalnych tradycjach religijnych.

Głównym celem dysertacji jest przedstawienie tej bogatej gałęzi literatury, niesłusznie do niedawna lekceważonej i pomijanej w badaniach indologicznych, jako oryginalnego dziedzictwa literatury indyjskiej oraz źródła cennych informacji umożliwiających rekonstrukcję historii i kultury regionalnej.

Przedłożona rozprawa doktorska składa się z trzech części. Pierwsza z nich jest poświęcona rozważaniom nad początkami gatunku, jego wyznacznikom gatunkowym i tendencjom rozwojowym. Druga ukazuje dutakawje, jako cenne źródła informacji historycznych, religijnych, politycznych oraz kulturowych, zaś przedmiotem trzeciej części dysertacji jest przedstawienie *Wagmandanagunadutakawji* [VMGD] autorstwa Wireśwary (*Vāgmaṇḍagaṇadūtakāvya, Vīreśvara*). Utwór ten nigdy dotychczas nie był analizowany, a jest z wielu względów ciekawym przykładem gatunku.

Treść typowej dutakawji sanskryckiej może zostać podsumowana w następujący sposób: fatum rozdziela parę kochanków, którzy muszą jakoś przetrwać cierpienia rozłąki. Ból jest jednak tak ogromny i niedający się zdzierżyć w milczeniu, że bohater decyduje się na wysłanie posłańca do swojej ukochanej (zwykle to mężczyzna wysyła wiadomość). Niespodziewanymi posłańcami bywają zwierzęta, przedmioty nieożywione, takie jak np. liść, czy nawet zjawiska atmosferyczne.

Poematy o posłannictwie na ogół można podzielić na dwie części. W pierwszej (*pūrvabhāga*) bohater spotyka posłańca i zwraca się do niego z prośbą o podjęcie się trudnego zadania dla przyjaciela, a następnie opisuje trasę, którą winien obrać posłaniec. W drugiej części poematu (*uttarabhāga*), bohater opisuje przybycie posłańca do miejsca docelowego oraz osamotnioną kochankę, zwykle cierpiącą z powodu rozłąki jeszcze głębiej niż jej ukochany – poeci często portretowali kobiety jako przygnębione, wychudłe i zaniedbujące podstawową toaletę. Po opisie rozpaczki bohaterki następowało samo dostarczanie posłania.

Choć wyżej opisany układ nie był regułą, większość sanskryckich dutakawji, zwłaszcza starszych, nazywanych przez autorkę klasycznymi, można w ten sposób przedstawić. Najbardziej istotne różnice pojawiały się przede wszystkim w odniesieniu do trasy, jaką miał przebyć posłaniec – w późniejszych dutakawjach (po XIV w. n.e.) poeci zwykli byli opisywać mniejsze obszary z większą dbałością o szczegóły, z kolei we wcześniejszych tekstach spotkamy się z posłańcami przebywającymi drogę wzdłuż czy wszerz całych Indii. Z czasem wyodrębniły się też różne typy poematów o posłannictwie i tak poza klasycznymi dutakawjami o zabarwieniu miłosnym, powstawały też mistyczne i religijne (choć prawie wszystkie wciąż oparte na podstawowym motywie rozłąki kochanków).

Historia badań nad poematami o posłannictwie jest bardzo krótka (wyjątkiem jest bogata literatura poświęcona sławnej *Meghaducie* Kalidasy) i brak opracowań odnoszących się do zjawiska, jako całości. Zatem ten temat podjęty został w pierwszej, najobszerniejszej części dysertacji. Po ogólnym przedstawieniu wyznaczników formy sanskryckiej dutakawji, omówiona została sama *Meghaduta* Kalidasy. Utwór ten przedstawia cierpienia miłosne pewnego Jakszy (*yakṣa*, rodzaj nadprzyrodzonej istoty), który zaniedbał swoje zobowiązania wobec boga bogactwa – Kubery (*Kubera*), i został skazany na rok wygnania, co wiązało się z koniecznością opuszczenia ukochanej żony. Trapiony wyczerpującym bólem rozłąki Jaksza, rozpacza w samotności na górkim szczycie przez wiele miesięcy, aż pewnego dnia widzi deszczową chmurę, podążającą na północ wraz z monsunowym wiatrem. Wiedząc, że obłok dotrze także do jego rodzinnego miasta, Alaki (*Alaka*), Jaksza powierza mu posłanie do swojej umiłowanej żony i opisuje obłokowi malowniczą drogę, jaką będzie musiał przemierzyć, aby dotrzeć do Alaki oraz samo spotkanie z opuszczoną kobietą.

*Meghaduta* jest do dziś, ok. 1500 lat po jej powstaniu, uważana za dzieło wybitne, w sposób nowatorski wykorzystujący potencjał wyobraźni – należy pamiętać, że akcja poematu rozgrywa się jedynie w umyśle bohatera. Jaksza wyobraża sobie, że prowadzi rozmowę z obłokiem, który nigdy mu nie odpowiada, a następnie widzi oczyma wyobraźni trasę prowadzącą do jego ukochanej. Ten krajobraz wyobrażony odnosi się jednak do bardzo konkretnych punktów na mapie Indii, są to bowiem głównie miejsca kultu. W jego umyśle również odbywa się spotkanie pomiędzy obłokiem-posłańcem, a jego stęsknioną żoną. Narracja, której fundament stanowi generatywna moc wyobraźni jest najbardziej charakterystycznym wyróżnikiem gatunku dutakawja i cechą, która najprawdopodobniej ukształtowana została przez Kalidasę.

Choć dutakawja stanowi jeden z najbardziej płodnych gatunków literackich Indii (poematy o posłannictwie komponowane są do dziś) zaskakująco niewiele znajdziemy informacji genologicznych, klasyfikujących i umieszczających ów gatunek w ramach indyjskich teorii literackich odnoszących się do poezji sanskryckiej. Najwcześniejsze przyporządkowanie dutakawji do szerszej kategorii genologicznej nastąpiło dopiero w XIV-wiecznym traktacie poetyckim *Sahitjadarpana* autorstwa Wiśwanathy (*Sāhityadarpaṇa*, *Viśvanātha*). Na szczęście ożywione dyskusje średniowiecznych komentatorów i krytyków literackich dotyczące gatunkowej przynależności *Meghaduty* zostały zachowane w licznych komentarzach do poematu i późniejszych dziełach z zakresu sanskryckiej teorii literatury. Autorka dysertacji czyni je przedmiotem dogłębnej analizy w dalszym rozdziale pierwszej części rozprawy.

Kolejnym poruszonym zagadnieniem jest kwestia początków gatunku – *Meghaduta* jest najwcześniejszym zachowanym przedstawicielem sanskryckiego poematu o posłannictwie, jednak jest to dzieło uważane za modelowe i wielu badaczy wskazuje na duże prawdopodobieństwo istnienia tej formy przed czasami Kalidasy. Autorka zebrała oraz skomentowała argumenty współczesnych badaczy wypowiadających się w tej kwestii, jak również przedstawiła własną analizę dzieł wskazywanych jako możliwi protoplaści *Meghaduty*. Autorka udowadnia, że żadne z wymienianych dzieł nie posiada zasadniczych atrybutów gatunku dutakawja, który dynamicznie rozwijał się dopiero *po* powstaniu *Meghaduty*. Zdaniem autorki, „Obłok Posłańcem” był pierwszym przedstawicielem gatunku dutakawja, którego forma została wykreowana przez Kalidasa, a inspiracji dla treści poematu należałoby szukać w ludowej poezji związanej ze zmianą pór roku, zwłaszcza w „poezji deszczowej”.

W dalszych rozdziałach pierwszej części pracy została przedstawiona historia gatunku oraz tendencje rozwojowe, które doprowadziły do wykształcenia pewnych podtypów w obrębie dutakawji. Najstarsze zachowane do dziś dzieła skomponowane po *Meghaducie* – *Ćandraduta* Dżambu Kawiego (*Candradūta* – „Księżyc Posłańcem”, *Jambū Kavi*, X w. n.e.) oraz *Pawanaduta* Dhoji’ego (*Pavanadūta* – „Wiatr Posłańcem”, *Dhoyī*, XII w. n.e.) – są przez autorkę wyczerpująco omówione pod względem ich podobieństwa do „Obłoku Posłańcem” oraz, przede wszystkim, innowacji uwidaczniających się już na tym wczesnym etapie rozwoju gatunku. Następnie autorka przechodzi do analizy uwzględniającej konteksty regionalne, jako że dutakawja sanskrycka (i nie tylko) rozwijała się niejednakowo w różnych obszarach Indii. Przybliżone zostały dutakawje indyjskiego południa, w pierwszej kolejności z regionu dzisiejszej Kerali, gdzie poematy o posłannictwie z czasem stały się niejako kronikami utrwalającymi przekazy historyczne, bogatymi w treści religijne, polityczne oraz kulturowe. Poeci komponujący dutakawje w Kerali, drobiazgowo opisywali poszczególne etapy trasy przemierzanej przez posłańców oraz starannie portretowali osoby, które posłaniec miał „spotkać” po drodze. Pamiętali również o wskazaniu świątyń, w których posłaniec winien się zatrzymać, jak również o przedstawieniu obrzędów, które miały w nich miejsce.

Dutakawje z obszaru Tamil Nadu, z kolei, były pod przeważającym wpływem lokalnych tradycji literackich i większość z nich powstawała nie w sanskrycie, lecz w języku tamilskim. Te poematy charakteryzowały się odmienną formą (opis wędrówki posłańca był zwykle pomijany), a narracja opierała się na motywie tęsknoty za „bohaterem” – zwykle lokalnym władcą lub bóstwem – wyrażanej przez osamotnioną kobietę. Tamilskie poematy o

posłannictwie skupiały się nie tyle na opisie krajobrazu, co na panegiryzowaniu adresata wiadomości.

Autorka rozważa następnie rozwój dutakawji uwarunkowany tradycjami religijnymi, bowiem forma dutakawji była idealnym medium zarówno do wyrażenia tęsknoty miłosnej, jak i tęsknoty duchowej do bóstwa odczuwanej przez wyznawców. Przedstawiono więc najważniejsze dutakawje komponowane przez poetów wyznających wisznuizm, jak np. Rupagoswamin (*Rūpagosvāmin* XV/XVI w. n.e.), oraz przybliżono dzieła nieznanego, takie jak *Hamsasandēśa* autorstwa Purnasaraswati (*Hamsasandēśa* – „Gęś Posłańcem”, *Pūrṇasarasvatī*, XIV/XV w. n.e.). Autorka prześledziła jak religijny charakter owych poematów wpłynął na modyfikację ich formy oraz treści. Następnie, w podobny sposób skomentowano dutakawje powstające w tradycji dżinijskiej. Dżiniści zdali się świetnie rozumieć ogromny potencjał wykładania wartości religijnych w postaci miłych słuchaczom poematów. Dżinijscy poeci często wplatali we własne utwory znane dzieła innych autorów, posługując się techniką *samasyāpūraṇa* (*samasyāpūraṇa*, dosł. „dokończenie całości”). Szczególnie chętnie sięgali po *Meghadutę*, której wersje zostały zachowane właśnie w owych dżinijskich utworach, trwając poniekąd jako poemat w poemacie. Warto zaznaczyć również, że dżiniści tworzyli własne, oryginalne dutakawje niezależne od *Meghaduty*.

Druga część dysertacji poświęcona jest ocenie poematów o posłannictwie, jako źródłach istotnych informacji o historii, religii i społeczeństwie indyjskim, bowiem szlaki rozlicznych posłańców, choć wiodą w literacką przestrzeń wyobrażoną, są świadectwem rzeczywistego doświadczenia konkretnych miejsc, a te z kolei ukształtowane zostały przez kulturę danego regionu. Pierwszym zagadnieniem poruszonym przez autorkę w tej części pracy, jest kwestia identyfikacji drogi posłańca z trasą pielgrzymkową. Analiza wybranych dutakawji, od klasycznych poematów erotycznych po religijne utwory pokazała, że element pielgrzymkowy obecny jest, choć w różnym stopniu, w każdej dutakawji. Już w *Meghaducie* Kalidasy widać wyraźną tendencję, aby „prowadzić” posłańca trasą przebiegającą przez miejsca kultu najbardziej cenione przez poetę. Z punktu widzenia narracji zabieg ten miał na celu „umilenie” posłańcowi drogi, którą miał przebyć w ramach przyjacielskiej przysługi, zaś w wymiarze metapoetyki, poeta nakreślał trasę pielgrzymkową dla swoich odbiorców, którzy przemierzali ów szlak w wyobraźni.

W kolejnym rozdziale omówione zostały mapy, które można stworzyć na podstawie opisu trasy posłańca. Odnosząc się do wybranych dutakawji autorka pokazuje, że mapy te mogą być interpretowane nie tylko jako dosłowne opisy topograficzne danego obszaru, ale również jako mapy wytyczające zasięg występowania zjawisk kulturowych, religijnych czy społecznych.

Autorka zauważa też, że są one uzewnętrznieniem subiektywnej „wewnętrznej geografii” poety, a nie obiektywnymi zarysami owych zjawisk. Innymi słowy, poeta tworzył własną, hybrydyczną panoramę, powstałą na podstawie jego osobistego światopoglądu i sumy przeżyć. Tym samym dutakawje pozwalają wniknąć w złożony proces regionalnej identyfikacji kulturowej; za ich pośrednictwem dotknąć można takich problemów jak poszukiwanie bądź projektowanie tożsamości zbiorowej i indywidualnej.

Następnym poruszonym przez autorkę zagadnieniem jest wybór posłańca i jego związek z charakterem poematu. Od czasów Kalidasy kanon gatunku dutakawja skłaniał poetów do komponowania utworów z nieszablonowymi posłańcami w roli głównej. I tak powstawały dutakawje o tytułach takich, jak „Księżyc Posłańcem”, „Wiatr Posłańcem”, „Gęś Posłańcem” czy „Kukułka Posłańcem”. Należy jednak zaznaczyć, że wybór posłańca nie mógł być arbitralny, ponieważ konwencje sanskryckiej poezji kunsztownej (*kawja*, *kāvya*) wiązały pewne konotacje z poszczególnymi elementami natury. Wobec tego, poeta, który komponował dutakawje np. z gęsią (*haṃsa*) w roli posłańca, musiał mieć na uwadze fakt, iż gęsi budziły pewien zestaw skojarzeń wśród koneserów literatury – były symbolem wzniosłej duchowości, gracji i szlachetności. A więc rodzaj posłańca mógł mieć niebagatelny wpływ na odbiór dutakawji. Warto zaznaczyć, że wraz z rozwojem gatunku poeci zaczęli eksperymentować z coraz bardziej abstrakcyjnymi posłańcami i w późniejszych dziełach (po XVI w. n.e.) posłańcami bywają tacy alegoryczni bohaterowie, jak Umysł (*manas*, *cetas*), Serce (*hṛdaya*) czy Oddanie/Pobożność (*bhakti*).

Ostatni rozdział części drugiej dysertacji to omówienie roli, jaką odgrywał patronat w tworzeniu sanskryckiej poezji. Zaskakuje fakt, że poematy o posłannictwie nie cieszyły się większą popularnością wśród panegirzystów, bowiem forma dutakawji zdaje się być idealnie dostosowana do komponowania dzieł gloryfikujących wybranego mecenasa. Autorka zdołała odnaleźć zaledwie dwie dutakawje o charakterze panegirycznym, a są to wspomniane już *Pawanaduta* Dhoji'ego oraz *Wagmandanagunadutakawja* autorstwa Wireśwary. To właśnie drugi z tych poematów jest tematem trzeciej części rozprawy.

Na przykładzie *Wagmandanagunadutakawji* autorka pokazuje mechanizmy funkcjonowania gatunku, czyli podążanie za konwencją, przy jednoczesnym poszukiwaniu i realizowaniu nowej, świeżej koncepcji twórczej; także jego zakorzenienie w historii regionalnej jest tutaj dobrze widoczne. Jest to poemat o posłannictwie, w którym rolę posłannika pełni „Kunszt poetycki” (*sūkta guṇa*) samego poety, a adresatem posłania jest pewien władca o imieniu Bhimasena (*Bhīmasena*). Samo posłanie zaś, to niezawołowana prośba biednego i niedocenionego poety o wsparcie, skierowane do możliwego patrona.

Główny bohater poematu, poeta, wysła posłańca z miasta Bradhnapura do miejsca zwanego Kalibhitti (*Kālībhitti*), które nie jest szczegółowo opisane. Poemat ten wyróżnia się na tle pozostałych *dutakawji* przestawionych i analizowanych w pracy przez autorkę pod wieloma względami, jednak szczególnie ważne jest, że *Wagmandanagunadutakawja* nie niesie ani erotycznego, ani religijnego znaczenia. Wynika to z faktu, że wysyłający oraz adresat wiadomości są tej samej płci, a cel całego poematu realizowałby się wyłącznie w sferze materialnej. Poemat liczy 101 strof skomponowanych w metrum *śardulawikrīdita* (*śārdūlavikrīdita*).

Umiejscowienie poematu w czasie i przestrzeni nie było łatwym zadaniem. Dzieło to nigdy nie było przedmiotem analizy, ani też nie było tłumaczone na jakikolwiek język. Garść informacji i hipotez na jego temat pochodzi jedynie od wydawcy tego tekstu. *Wagmandanagunadutakawja* nie pojawia się też w sanskryckich traktatach dotyczących poetyki oraz antologiach. Jedynie uważna analiza utworu i skonfrontowanie uzyskanych tą drogą informacji z danymi geograficznymi i historycznymi mogły przynieść wiążące rezultaty. Utrudnieniem był fakt, że jest to utwór o lokalnym zasięgu, zapewne przeznaczony dla odbiorców żyjących w tych samych realiach jak autor. Opisywane w poemacie epizody mają charakter regionalnych opowieści – na przykład poeta poświęca sześć strof relacji ze starcia pomiędzy muzułmanami a hinduskim władcą, o której opowiadają sobie mieszkańcy miasta Bradhnapura.

Dokładne zbadanie tekstu pozwoliło autorce ustalić, że miasto, z którego posłaniec wyrusza w swoją podróż to współczesny Burhanpur w stanie Madhja Pradeś. Burhanpur miał powstać ok. 1400 roku n.e., ale rozkwitł około roku 1600, kiedy region Khandeś, w którym się znajduje, został zaanektowany przez cesarza Akbara. Jednak w drugiej połowie XVII w. oraz w XVIII w., w okolicach i samym Burhanpurze doszło do wielu starć pomiędzy Marathami (hindusami) oraz muzułmańskimi wasalami dynastii Mogołów. W *Wagmandanagunadutakawji* przedstawione są względnie pokojowe relacje pomiędzy muzułmanami i hindusami, co mogłoby wskazywać na to, że poemat został skomponowany na początku XVII wieku.

Zlokalizowanie na współczesnej mapie miejsc, w których posłaniec miał się zatrzymać, małych wiosek lub zajazdów, których głównym przeznaczeniem, jak wynika z tekstu, było jedynie zapewnienie wędrowcom miejsca odpoczynku na noc, wydawało się początkowo niemal nieosiągalne. Żmudne poszukiwania w indyjskich bibliotekach pozwoliły jednak na zgromadzenie materiałów, na podstawie których możliwe było postawienie hipotez i uzasadnienie ich. Miejsce docelowe posłańca, czyli Kalibhitti, to najprawdopodobniej dziś

opuszczony fort znajdujący się na wzgórzach Satpura na wschód od Burhanpuru. Kalibhitti, dosł. „Czarne ściany”, nie zostało opisane w sposób odpowiadający konwencjonalnemu przedstawieniu miasta w literaturze kawja, a posłaniec musi przemierzyć gęsty las, by dotrzeć do jego murów.

Sam poeta jest niezwykle ciekawym bohaterem dutakawji, wymykającym się wykształconym przez wieki regułom. Tak, jak w klasycznych poematach pragnie zbliżyć się do adresata swojego posłania, wszak bogaty patron zapewni mu godny byt. Prośba bohatera oparta jest na klasycznym wzorcu relacji poeta-patron, która zasadza się na obopólnej korzyści, jaką wynoszą z niej obie strony. Mecenas jest sławiony i jego imię zostaje utrwalone na wieki, a poeta zyskuje możliwość wykonywania swojej profesji w dostatku, bez trosk materialnych. W przypadku *Wagmandanagunadutakawji*, prośba poety niesie w sobie bardzo subtelną nutę szantażu – poeta zaznacza, że pokrzywdzony bard może wyrządzić władcy tyle szkody, ile dobrego uczynić może zadowolony piewca chwały swojego protektora.

Nieszablony jest również adresat posłania, bowiem przy kolejnych czytaniach poematu jasne staje się, że adresatem poematu nie jest sam król Bhimasena, a cały jego dwór (*sabhā*). Najważniejsi członkowie świty władcy są drobiazgowo opisani, nieraz dokładniej niż sam władca, i wychwalani przez poetę. Może to świadczyć o tym, że Bhimasena nie był w rzeczywistości niezależnym królem (poeta nie wspomina królestwa Bhimaseny ani razu), a raczej wasalem jednej z większych dynastii rządzących w okolicy Burhanpuru w czasach powstawania poematu. Bhimasena zatem nie byłby jedynym odbiorcą posłania, ponieważ nie miał takiej pozycji i bogactw, aby gromadzić nadwornych poetów. Poeta najwyraźniej musiał do siebie przekonać również całą świtę przywódcy.

Poemat *Wagmandanagunadutakawja* jest niezwykle pod względem doboru środków poetyckich zastosowanych przez poetę i to właśnie w tej warstwie najwyraźniej nawiązuje do *Meghaduty*. Dzięki bardzo szczegółowej analizie semantycznej, autorka zauważyła i opisała występujące w obu tych poematach zjawisko przeplatania się (niem. *Verschränkung*) pewnych słów w celu tworzenia większych jednostek znaczeniowych tekstu. Jest to zjawisko niewzmiankowane przez indyjskich teoretyków literatury, przedstawione po raz pierwszy przez znakomitego niemieckiego filologa i indologa Walthera Schubringa. Jego występowanie zarówno w *Meghaducie* jak i w *Wagmandanagunadutakawji* może być świadectwem szczególnej wrażliwości Wireswary lub jego dobrej znajomości poezji Kalidasy.



Przedstawionej pracy towarzyszy transkrypcja (IAST) poematu *Wagmandanagunadutakawja* oraz tłumaczenie całego utworu na język angielski. Jest to pierwszy przekład tego dzieła na jakikolwiek język.